



TEMAT DNIA

Zderzyły się dwa auta i uderzyły w butle z gazem

Roztrzaskane auta zatrzymały się na stojaku z butlami gazowymi.

Zderzyły się dwa auta i uderzyły w butle z gazem



Fot. OSP Wydminy

Wypadek w Gawlikach Wielkich zakończył się hospitalizacją jednej osoby. Dwa samochody osobowe w wyniku kolizji wpadły na stojak z butlami gazowymi, co mogło zakończyć się dramatycznie.

Zderzenie przed sklepem w Gawlikach Wielkich

W niedzielę 6 kwietnia 2025 roku służby ratunkowe z powiatu giżyckiego zostały wezwane do kolizji drogowej w miejscowości Gawliki Wielkie. W zdarzeniu brały udział dwa samochody osobowe – volvo i volkswagen. Kolizja miała miejsce tuż przed sklepem, a jeden z pojazdów uderzył w stojak z butlami gazowymi ustawionymi przy ścianie budynku.

Jedna osoba trafiła do szpitala

W wyniku zdarzenia jedna osoba została

poszkodowana i przewieziona do szpitala przez Zespół Ratownictwa Medycznego. Na miejscu interweniowali strażacy z OSP Wydminy, JRG PSP Giżycko, policja oraz zespół medyczny. Szybka akcja ratunkowa pozwoliła zabezpieczyć teren i uniknąć poważniejszych konsekwencji.

Służby działały błyskawicznie

Strażacy natychmiast zabezpieczyli miejsce zdarzenia oraz butle z gazem, które znajdowały się tuż obok miejsca kolizji. Gdyby doszło do uszkodzenia którejkolwiek z nich, sytuacja mogłaby być znacznie bardziej niebezpieczna nie tylko dla uczestników wypadku, ale i osób przebywających w pobliżu sklepu.

Ciężarówka wjechała w przechodniów na przejściu dla pieszych



Fot. OSP Orzysz

Dwie osoby zostały potrącone na pasach przez samochód ciężarowy. Na miejsce skierowano służby ratunkowe, a jeden z poszkodowanych został przetransportowany śmigłowcem LPR.

Wypadek na przejściu w centrum Orzysza

W piątek 4 kwietnia 2025 roku doszło do poważnego wypadku w centrum Orzysza. Samochód ciężarowy potrącił dwie osoby przechodzące przez przejście dla pieszych w pobliżu skrzyżowania DK 63 i 16.

Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Jedna z ofiar została zabrana do szpitala przez karetkę pogotowia, druga – w cięższym stanie – została przetransportowana śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Reakcja świadków i służb

Pierwszej pomocy poszkodowanym udzielili strażacy z OSP Orzysz, którzy znaleźli się w pobliżu miejsca wypadku.

Na miejscu przez długi czas działały również jednostki: WSP Orzysz, JRG Pisz, ZRM Orzysz i Pisz oraz policja, która zabezpieczyła teren i kierowała ruchem.

W związku z prowadzonymi działaniami ratowniczymi, centrum miasta było częściowo zablokowane. Utrudnienia potrwały kilka godzin.

10-latka z Olsztyna zdobyła Mistrzostwo Polski w jeździectwie



fot. Polski Związek Jeździecki

Halowy Puchar Polski w Krajzkowie przyciąga co roku utalentowanych jeźdźców z całego kraju. W tym roku nie zabrakło także przedstawicieli z Warmii i Mazur – i to z jakim skutkiem! SKJ Hippika Tomaszkowo ma powody do dumy.

Mistrzyni Polski w kategorii A1

Hanna Filkiewicz, reprezentująca SKJ Hippika Tomaszkowo, zdobyła złoty medal Halowego Pucharu Polski 2025 w skokach przez przeszkody w kategorii A1. Młoda zawodniczka dosiadała konia o imieniu Junior i zaprezentowała się znakomicie na parkurze w Krajzkowie, sięgając po tytuł Mistrzyni Polski.

To prestiżowe osiągnięcie zostało wywalczone w konkurencji wymagającej precyzji, odwagi i doskonałej współpracy z koniem. Hanna udowodniła, że mimo młodego wieku potrafi odnaleźć się w trudnych warunkach zawodów halowych, a jej występ zyskał uznanie zarówno wśród sędziów, jak i publiczności.

Podwójny sukces zawodniczki z Olsztyna

Na tym jednak nie zakończyły się sukcesy zawodniczki. Hanna Filkiewicz stanęła również na podium w kategorii Kuce A0, zdobywając brązowy medal na koniu Fuego de Amore. Starty w dwóch różnych kategoriach i na dwóch różnych koniach to wyzwanie, któremu sprostać mogą jedynie najbardziej utalentowani i wszechstronni jeźdźcy. Hanna pokazała sportową dojrzałość i konsekwencję, które zaowocowały dwukrotnym miejscem na podium.

Zawodniczka trenuje pod okiem doświadczonej trenerki i instruktorki sportu – Ewy Marii Zaremby,

która jest również współwłaścicielką klubu SKJ Hippika Tomaszkowo. Zaremba od lat prowadzi zajęcia jeździeckie dla dzieci i młodzieży, kładąc nacisk na rozwój nie tylko umiejętności sportowych, ale także odpowiedzialności i szacunku do zwierząt.

Pasja, praca i wsparcie

Hanna Filkiewicz łączy codzienne treningi z nauką – na co dzień uczęszcza do Szkoły Podstawowej nr 101 w Olsztynie. Jej sportowe osiągnięcia są efektem

systematycznej pracy, pasji do jeździectwa oraz wsparcia, jakie otrzymuje od swojego klubu i najbliższych.

Zdobyte przez Hannę złoto i brąz to nie tylko osobisty sukces zawodniczek, ale również powód do dumy dla całego środowiska jeździeckiego Warmii i Mazur. SKJ Hippika Tomaszkowo kolejny raz potwierdził swoją mocną pozycję na mapie polskiego jeździectwa.

fot: Polski Związek Jeździecki

Maraton nieodpowiedzialności na granicy. Kara dla biegacza za bezmyślne zachowanie



fot. W-MOSG

Niecodzienny widok zarejestrowały kamery Straży Granicznej w Grzechotkach. Interwencja funkcjonariuszy zakończyła się surowym mandatem.

Bieg zamiast patrolu

Do zdarzenia doszło 3 kwietnia w rejonie granicy polsko-rosyjskiej, w okolicach Grzechotek. Kamery monitoringu Straży Granicznej uchwyciły nietypowy ruch na pasie drogi granicznej – mężczyzna w stroju

sportowym pokonywał ten odcinek biegiem. Sytuacja natychmiast wzbudziła czujność funkcjonariuszy.

Na miejsce zdarzenia został skierowany patrol z Placówki Straży Granicznej w Grzechotkach.

Mężczyzna został zatrzymany i wylegitymowany. Jak się okazało, był to 29-letni mieszkaniec powiatu braniewskiego, który przed rozpoczęciem biegu wykonywał również zdjęcia w kierunku strony sąsiedniej.

1000 zł za lekceważenie przepisów

Pas drogi granicznej to teren objęty szczególnymi zasadami bezpieczeństwa, a poruszanie się po nim bez zezwolenia jest zabronione. Tymczasem biegacz

postanowił potraktować go jak trasę maratonu, nie zważając na obowiązujące przepisy.

Zachowanie 29-latką zostało zakwalifikowane jako wykroczenie. Funkcjonariusze ukarali go mandatem karnym w wysokości 1 000 zł. Straż Graniczna przypomina, że granica państwowa to nie miejsce na spacer, sesje fotograficzne ani aktywność sportową – a wszelkie próby naruszenia tych zasad będą stanowczo egzekwowane.

źródło: W-MOSG

Olsztyńscy studenci przywracają do życia unikatowy zabytek polskiej techniki!



fot. Matheo780/Facebook

Nie każdy zabytek mieści się w muzeum – niektóre trzeba najpierw przywrócić do życia. Taki cel postawili sobie studenci z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, którzy własnymi siłami remontują unikatowy traktor Ursus U710 – symbol niedoszłej rewolucji w polskiej technice rolniczej.

Pojazd, który mógł zmienić oblicze rolnictwa

Ciągnik prototypowy Ursus U710 powstał w latach 1968–1972 jako część zaawansowanego projektu modernizacji polskiego rolnictwa. Wyróżniał się innowacyjnym rozwiązaniem technicznym – wzmacniaczem momentu, który pozwalał na płynną zmianę biegów pod obciążeniem. To technologia wyprzedzająca swoje czasy, mogąca konkurować z zachodnimi odpowiednikami.

Mimo dużego potencjału, projekt nie trafił do seryjnej produkcji. Powodem były względy polityczne, które wstrzymały dalszy rozwój linii i ostatecznie skazały U710 na zapomnienie. Do dziś przetrwało zaledwie kilka egzemplarzy, co czyni go jednym z najrzadszych świadków polskiej myśli technicznej lat PRL.

Studencka pasja i inżynierska precyzja

Właśnie taki egzemplarz trafił w ręce studentów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, którzy postanowili dać mu drugie życie. Efekty ich pracy już teraz robią wrażenie – ciągnik został uruchomiony i porusza się samodzielnie. Kolejnym krokiem będzie odnowienie karoserii oraz odbudowa instalacji elektrycznej.

To nie tylko projekt inżynierski, ale także manifest

pasji i szacunku do historii polskiej techniki. Studenci, angażując się w odnowienie U710, uczą się nie tylko praktycznych umiejętności, lecz także odpowiedzialności za dziedzictwo przemysłowe. Dzięki nim jeden z nielicznych egzemplarzy Ursusa U710 zyska drugą młodość i zostanie ocalony od zapomnienia.

Zmodernizowany trabant

Studenci UWM także podjęli się także modernizacji zabytkowego trabanta. Motoryzacyjny zabytek przekształcili w pojazd elektryczny. Projekt rozpoczął się już w 2007 roku, kiedy Michał Janulin i Bartłomiej Nowacki zastąpili benzynowy silnik trabanta jednostką elektryczną o mocy 6 kW, umożliwiającą jazdę z prędkością do 70 km/h. Po latach przerwy, w 2022 roku, studenckie koło naukowe wznowiło prace nad pojazdem. Dzięki grantowi rektora w wysokości 40 tysięcy złotych zespół rozpoczął kolejną fazę modernizacji – tym razem wyposażając trabanta w nowoczesny bezszczotkowy silnik o mocy 45 kW, lżejsze baterie litowo-jonowe oraz falownik umożliwiający precyzyjne sterowanie pracą silnika. Zdecydowano się również na wykorzystanie używanych baterii z aut hybrydowych, co pozwala połączyć innowację z ideą recyklingu. Projekt służy nie tylko celom dydaktycznym, lecz także badawczym – umożliwia m.in. analizę efektywności odzysku energii podczas hamowania.

źródło: Matheo780/Facebook

Zwierzęta konały w męczarniach. Dramat w mazurskiej wsi



fot. KPP Ostróda

Widok, który zastały służby weterynaryjne i policja, nie pozostawia złudzeń – zaniedbanie trwało od dawna, a skutki były tragiczne.

Zwierzęta przebywały w skrajnie złych warunkach

W czwartek, 3 kwietnia 2025 roku, oficer dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie otrzymał zgłoszenie od Powiatowego Lekarza Weterynarii. Lekarz udał się na miejsce jednego z gospodarstw w miejscowości Idzbark, gdzie miał miejsce przypadek znęcania się nad zwierzętami. Na miejscu potwierdzono dramatyczne podejrzenia – zwierzęta przebywały w skrajnie złych warunkach, a część z nich już nie żyła.

wpływem alkoholu – miał 1,2 promila w wydychanym powietrzu. W trakcie przeprowadzanych czynności funkcjonariusze oraz inspektorzy ujawnili 13 martwych sztuk bydła w wieku od kilku miesięcy do około dwóch lat oraz 10 martwych kur.

Z ustaleń wynika, że do zaniedbania dochodziło od dłuższego czasu. Zwierzęta były niedożywione, pozbawione wody i opieki weterynaryjnej. Wszystko wskazuje na to, że przyczyną ich śmierci było długotrwałe przetrzymywanie w rażąco nieodpowiednich warunkach.

Policjanci, którzy pojawili się na miejscu, zastali 33-letniego właściciela gospodarstwa. Mężczyzna był pod

Zarzuty dla rolnika

Po zatrzymaniu 33-latek został doprowadzony do jednostki policji. W piątek, 4 kwietnia, usłyszał zarzuty znęcania się nad zwierzętami ze szczególnym okrucieństwem. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Prokurator zdecydował o zastosowaniu wobec podejrzanego środków zapobiegawczych – objęto go policyjnym dozorem oraz zakazem opieki nad zwierzętami. Mężczyzna został również

zobowiązany do właściwego zachowania wobec zwierząt.

Sprawa jest rozwojowa. Policja oraz służby weterynaryjne nadal prowadzą czynności mające na celu dokładne ustalenie wszystkich okoliczności tego tragicznego przypadku.

źródło: KPP Ostróda

Na Mazurach powstanie jeden z największych szlaków wodnych w kraju



fot. Urząd Marszałkowski

Niepozorna rzeka może stać się osią wielkiego projektu. Tak właśnie dzieje się ze szlakiem wodnym Pisa-Narew, który połączy trzy regiony Polski Wschodniej w ramach wspólnej inicjatywy turystycznej.

Wspólny projekt trzech

województw

Projekt „Pisa-Narew – szlak aktywnej turystyki

wodnej” został pozytywnie oceniony w ramach konkursu ogłoszonego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości w priorytecie „Zrównoważona turystyka”. Jego łączna wartość to 152,2 mln zł, z czego aż 128,8 mln zł pochodzi z dofinansowania unijnego. W realizację zaangażowane są trzy województwa: podlaskie, mazowieckie i warmińsko-mazurskie.

To unikalne przedsięwzięcie, które łączy potencjał przyrodniczy, kulturowy i turystyczny trzech różnych regionów. Jak podkreśla marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Marcin Kuchciński, szlak Pisa-Narew to jedyna droga wodna łącząca Mazowsze z Podlasiem i Krainą Wielkich Jezior Mazurskich. Dzięki wspólnemu działaniu projekt zyskał wymiar ponadregionalny.

Szlak wodny liczy blisko 400 km długości i jego modernizacja potrwa do 2028 roku. Zakres działań obejmuje budowę Miejsc Przyjaznych Kajakarzom, punktów postojowych, uporządkowanie układów komunikacyjnych oraz rozwój „miękkiej” mobilności – zgodnej z ideą zrównoważonej turystyki.

Warmia i Mazury z ponad 36 mln zł wsparcia

Z puli przyznanych środków województwo warmińsko-

mazurskie otrzymało 36,3 mln zł. Z tego ponad 29 mln trafi do gminy Pisz, a blisko 7,3 mln do samorządu województwa. Główne inwestycje będą zlokalizowane w siedmiu punktach wzdłuż rzeki Pisy.

Największe zmiany zajdą na plaży miejskiej w Pisz – tam powstanie rozbudowana ekomarina, pomosty, wieża ratownicza, strefy relaksu, infrastruktura dla kajakarzy i plac zabaw. W innych lokalizacjach, takich jak Niedźwiedzie, Borki, Szast, Dziadowo i Jeże, powstaną pomosty, przenoski, wiaty, miejsca edukacyjne, oświetlenie solarne oraz dostosowania dla osób z niepełnosprawnościami.

Równolegle województwo realizować będzie działania promocyjno-informacyjne – kampanie, konferencje, system identyfikacji wizualnej i dokumenty strategiczne mające na celu budowę marki szlaku i jego komercjalizację. Projekt zakłada również stworzenie narzędzi współpracy, certyfikacji i informacji turystycznej.

W sumie w inicjatywie uczestniczy 21 partnerów. Podlaskie otrzymało prawie 80 mln zł, a Mazowsze ponad 12,6 mln zł. Według wicemarszałkini Katarzyny Sobiech, naturalny charakter obu rzek i różnorodność przyrodniczo-kulturowa regionów stworzą silny, atrakcyjny produkt turystyczny.

źródło: Urząd Marszałkowski

Nowy rozdział dla zabytkowej kamienicy w centrum Olsztyna. Co tu powstanie?



fot. Dachland/Facebook

Z zewnątrz niepozorna, a wewnątrz pełna zmian - tak właśnie wygląda początek inwestycji przy ul. Partyzantów 82 w Olsztynie. Zabytkowa kamienica, której konstrukcja groziła zawaleniem, została objęta pracami modernizacyjnymi. Projekt zakłada zachowanie historycznej fasady i budowę nowoczesnej siedziby dla Warmińsko-Mazurskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

Zabytek z nową funkcją

Inwestycja prowadzona przez firmę Dachland Sp. z o.o. rozpoczęła się od częściowej rozbiórki obiektu. Decyzję podjęto ze względu na zły stan techniczny budynku – konstrukcja stwarzała zagrożenie dla użytkowników oraz przechodniów. Prace rozbiórkowe zostały jednak zaplanowane w sposób umożliwiający zachowanie cennej elewacji frontowej, która zostanie pieczołowicie odrestaurowana.

Nowy budynek, który powstanie w miejscu dawnej kamienicy, będzie nowoczesny pod względem konstrukcyjnym i funkcjonalnym, ale zachowa swój architektoniczny charakter. Zgodnie z założeniami, obiekt stanie się nową siedzibą Warmińsko-Mazurskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa – instytucji wspierającej rozwój branży budowlanej w regionie.

Pod czujnym okiem konserwatora

Wszystkie prace budowlane prowadzone są pod ścisłym nadzorem konserwatora zabytków. To warunek niezbędny przy realizacji projektów obejmujących obiekty zabytkowe. Dzięki współpracy z doświadczonym zespołem wykonawczym, możliwe jest zastosowanie nowoczesnych technologii przy jednoczesnym zachowaniu oryginalnych elementów fasady.

Firma Dachland, odpowiedzialna za realizację, specjalizuje się w kompleksowych inwestycjach budowlanych – od renowacji po konstrukcję nowoczesnych obiektów. W komunikacie spółki podkreślono, że projekt przy Partyzantów 82 traktowany jest nie tylko jako inwestycja techniczna, ale także jako gest szacunku wobec historii i tożsamości Olsztyna.

Zakończenie inwestycji planowane jest na najbliższe kilkanaście miesięcy. Do tego czasu mieszkańcy mogą śledzić postępy za pośrednictwem mediów społecznościowych, gdzie regularnie publikowane będą zdjęcia i informacje z placu budowy.

Firma Dachland Sp. z o.o. z Olsztyna to doświadczony

wykonawca inwestycji budowlanych, specjalizujący się w realizacjach łączących nowoczesne technologie z poszanowaniem dla dziedzictwa architektonicznego. Spółka z powodzeniem prowadzi projekty obejmujące zarówno budowę nowych obiektów, jak i rewitalizację zabytkowych budynków.

źródło: Dachland/ Facebook, fot: Dachland/ Facebook

Cheerleaderki Soltare z Olsztyna mistrzyniami Polski 2025!



fot. Olsztyńska Szkoła Cheerleaders SOLTARE

Doping, energia, emocje i precyzyjne układy - tak wyglądały VIII Mistrzostwa Polski Cheerleaders 2025, które zakończyły się wielkim sukcesem dla olsztyńskich cheerleaderek.

Medale z Mistrzostw Polski

Zespół Soltare Elite Coed (junior) zdobył Mistrzostwo Polski już podczas swojego debiutu w tej kategorii, prezentując niezwykle wymagający program łączący siłę, synchronizację i zaawansowane elementy akrobatyczne. Drugie mistrzostwo przypadło

zespółowi Soltare TEAM (youth), który również zachwycił sędziów swoją energią, techniką i doskonałym zgraniem.

Wysokie miejsca wywalczyły też młodsze zawodniczki.

Zespół Soltare Mini (junior młodszy) zakończył rywalizację na VI miejscu, prezentując bardzo solidny poziom sportowy i potencjał na kolejne lata treningów i startów.

Szansa na Europę i świat

Tegoroczne mistrzostwa nie tylko przyniosły drużynie Soltare kolejne tytuły, ale także otworzyły drzwi do reprezentowania Polski na arenie międzynarodowej. Dzięki znakomitym występom zespoły mają szansę wziąć udział w Mistrzostwach Europy 2025 oraz Mistrzostwach Świata 2026.

To ogromne wyróżnienie dla młodych zawodników i zawodniczek oraz trenerów, którzy z pasją i zaangażowaniem pracują nad rozwojem cheerleadingu w Olsztynie. Sukcesy Soltare to efekt lat systematycznych treningów, determinacji i zespołowego ducha.

Olsztyńska szkoła cheerleaders nie tylko promuje sportowy styl życia, ale także daje młodzieży realne możliwości spełniania marzeń o występach na największych scenach europejskich i światowych.

Olsztyńska Szkoła Cheerleaders Soltare

Olsztyńska Szkoła Cheerleaders Soltare to dynamicznie rozwijający się zespół, który z powodzeniem reprezentuje Olsztyn na zawodach ogólnopolskich i międzynarodowych. Zrzesza zawodniczki i zawodników w różnych kategoriach wiekowych, łącząc sportową pasję z wysokim poziomem artystycznym i akrobatycznym. Treningi prowadzone są przez wykwalifikowanych trenerów, którzy dbają zarówno o technikę i precyzję, jak i o rozwój osobisty młodych sportowców. W 2024 roku zespoły Soltare także zdobyły złote medale w dywizji Cheer.

W 2023 roku cheerleaderki z olsztyńskiego Klubu Soltare pojawiły się na ekranie w głośnej produkcji HBO Max „#BringBackAlice”. W trzecim odcinku serialu można zobaczyć zawodniczki trenujące i wykonujące układy taneczne razem z głównymi bohaterkami.

źródło: Olsztyńska Szkoła Cheerleaders SOLTARE, fot: Olsztyńska Szkoła Cheerleaders SOLTARE

Dzieci bawiły się granatem z zapalnikiem! Przyniosły go do domu



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

To miał być zwykły spacer, ale zakończył się interwencją policji, przyjazdem saperów i ewakuacją mieszkańców. Dwójka dzieci znalazła granat moździerzowy.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 6 kwietnia 2025 roku. Oficer dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Węgorzewie otrzymał zgłoszenie o znalezieniu przedmiotu przypominającego granat. Na miejsce skierowano funkcjonariusza z grupy minersko-pirotechnicznej, który potwierdził, że znaleziskiem jest granat moździerzowy o długości około 40 centymetrów, wyposażony w zapalnik, pochodzący z czasów II Wojny Światowej.

Z uwagi na realne zagrożenie, policjanci zabezpieczyli miejsce i zarządzili ewakuację mieszkańców domu, na

którego podwórku leżał niewybuch. Na miejsce wezwano także saperów z Jednostki Wojskowej w Giżycku, którzy przejęli ładunek i zajęli się jego bezpiecznym usunięciem.

Jak ustalili funkcjonariusze, granat został znaleziony przez dwóch chłopców – 9- i 12-latkę – w przydrożnym rowie melioracyjnym, niedaleko ich miejsca zamieszkania. Nie zdając sobie sprawy z niebezpieczeństwa, przynieśli go na teren posesji.

źródło: KPP Węgorzewo

Bunt katolików pod Lidlami. W obronie Gietrzwałdu odmawiali różaniec pod sklepami



W sobotę, 5 kwietnia 2025 roku, katolicy w całej Polsce wyszli na ulice, aby protestować przeciwko budowie centrum dystrybucyjnego Lidla w Gietrzwałdzie. Odmawiali różaniec, modlili się i apelowali o zatrzymanie inwestycji zlokalizowanej nieopodal Sanktuarium Maryjnego.

Protest w obronie świętości

Organizatorem akcji jest Komitet Obrony Gietrzwałdu, który już wcześniej sprzeciwiał się planom koncernu. Tym razem zapowiedział ogólnopolski protest, który odbył się w dziesiątkach miast, m.in. w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Gdańsku, Olsztynie czy Rzeszowie.

Według organizatorów planowana inwestycja Lidla zagraża nie tylko środowisku naturalnemu, ale przede wszystkim duchowemu znaczeniu Gietrzwałdu, który od XIX wieku jest celem pielgrzymek wiernych z całej Polski. Protestujący inwestycję nazywają „śmieciową” i nie kryją emocji.

Różaniec i grad

W trakcie protestu, który odbył się przy jednym ze sklepów Lidl w Olsztynie, uczestnicy wspólnie odmawiali różaniec. W ich ocenie to forma duchowej obrony miejsca uznawanego za święte.

„Zdrowaś Maryjo, łaski pełna Pan z Tobą” – modlili się na głos, trzymając różańce. Choć pogoda nie sprzyjała, a na zebranych spadł z nieba grad, zebrani nie wstrzymywali swojego protestu.

„To miejsce nie może zostać zniszczone”

Przeciwnicy inwestycji twierdzą, że decyzja o budowie centrum dystrybucyjnego kilkaset metrów od sanktuarium jest absurdalna.

„Nie po to nasi przodkowie przelewali krew za tę ziemię, żeby teraz bezczęścić to miejsce i zasypywać je śmieciami” – mówił organizator zgromadzenia Jacek Wiącek.

Pojawiły się też mocne słowa o „niemieckiej inwazji” na Gietrzwałd: „Niemcy próbują wkroczyć do Gietrzwałdu, żeby go zniszczyć, a nie przejąć. Tego nie możemy zaakceptować.” – dodawał prowadzący protest.

Pikiety w całej Polsce

Wedle Komitetu Obrony Gietrzwałdu protesty odbyły się w wielu miejscach w całym kraju. W miastach wierni zebrali się przed sklepami Lidl z różańcami, transparentami i hasłami: „Stop śmieciowej inwestycji!”, „Hańba!”, „Nie dla profanacji Gietrzwałdu!”.

W Warszawie manifestowano m.in. przy Kolumnie Zygmunta, a także pod sklepami na Grochowskiej i Pileckiego. Podobne sceny miały miejsce w Krakowie, Wrocławiu, Łodzi, Gdańsku, Katowicach i wielu innych miastach.

„To dopiero początek”

Choć frekwencja w wielu miejscach była skromna, organizatorzy zapowiadają, że nie złożą broni.

„Te protesty trwają i będą trwały aż do czasu, gdy Lidl oficjalnie ogłosi, że z tej lokalizacji zrezygnuje.” – mówił uczestniczący w proteście były poseł i minister PiS, prezes Fundacji im. Piotra Poleskiego Jerzy Szmit.

Według Komitetu Obrony Gietrzwałdu jedynym możliwym zakończeniem protestów będzie oficjalne ogłoszenie przez Lidl, że wycofuje się z inwestycji.

Stanowisko Lidl Polska

Wobec akcji protestacyjnych Lidl Polska wystosował stanowisko:

„Aleksandra Robaszkiewicz, Lidl Polska: W związku z trwającymi działaniami mającymi na celu uzyskanie

rozstrzygnięć administracyjnych obecnie nie prowadzimy żadnych prac związanych z potencjalną inwestycją Lidl Polska we wskazanej lokalizacji.

Chcemy podkreślić, że na wspomnianym terenie miałyby potencjalnie powstać centrum dystrybucji Lidl Polska. Główną funkcją tego obiektu byłaby dystrybucja przede wszystkim produktów spożywczych do kilkudziesięciu sklepów Lidl Polska zlokalizowanych w województwie warmińsko-mazurskim oraz części województw ościennych. Planowane w tym rejonie centrum obsługiwałoby wyłącznie polskie sklepy naszej sieci.

Obecnie w Polsce funkcjonuje 13 takich centrów dystrybucji Lidl Polska. Każde z nich pozwala na komfortową pracę ponad 1000 osób w regionie, a w samych centrach dystrybucji powstaje każdorazowo 200-250 nowych miejsc pracy. Naszym celem jest, aby być „dobrym sąsiadem” społeczności lokalnych, dlatego zapewniamy nowoczesne wyposażenie, dzięki któremu hale magazynowe są bezpieczne oraz ciche. Stosowane w naszych budynkach ekologiczne technologie pozwalają na znaczne zminimalizowanie wpływu na środowisko naturalne. W naszych centrach dystrybucji nie składujemy odpadów. Stanowią one miejsca przeładunkowe dla surowców, takich jak makulatura, folia, puszki czy butelki PET, które przekazujemy wyspecjalizowanym firmom zajmującym się recyklingiem. Dokładna ilość opakowań kaucyjnych może być jedynie szacowana, gdyż system kaucyjny jest nadal w fazie projektowania. Takie prognozy zostały uwzględnione już przy planowaniu centrum dystrybucyjnego, w ramach przygotowań do startu systemu kaucyjnego. W całej naszej działalności dążymy do redukcji plastiku oraz prowadzenia gospodarki odpadami w obiegu zamkniętym, dlatego dbamy o recykling surowców i ponowne ich wykorzystanie.”

Olsztyńska Straż Miejska patrzy z góry



fot. SM Olsztyn

Z powietrza widać więcej - z takiego założenia wyszli strażnicy miejscy, którzy wspólnie z Policją i Strażą Ochrony Kolei przeprowadzili działania kontrolno-prewencyjne na jednym z przejazdów kolejowych w Olsztynie. W akcję zaangażowano również drona.

* wideo

Kontrole z ziemi i z powietrza

W czwartek, 4 kwietnia 2025 roku, strażnicy miejscy przy wsparciu Policji oraz funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei przeprowadzili na terenie Olsztyna wspólną akcję „Bezpieczny Przejazd Kolejowy”. Celem działań było przypomnienie kierowcom i pieszym przepisów obowiązujących na przejazdach kolejowo-drogowych, a także poprawa ogólnego bezpieczeństwa w rejonie torów.

Podczas kontroli funkcjonariusze korzystali z drona, który monitorował ruch drogowy z powietrza. Nowoczesne urządzenie pozwalało na szybkie wykrywanie wykroczeń, takich jak niestosowanie się do sygnalizacji świetlnej, omijanie opuszczonych rogatki czy nieostrożne wjazdy na przejazd.

Edukacja i prewencja w praktyce

Akcja miała charakter nie tylko kontrolny, ale także edukacyjny. Strażnicy oraz policjanci przypominali uczestnikom ruchu drogowego o podstawowych zasadach bezpieczeństwa, takich jak zakaz wyprzedzania przed przejazdem, obowiązek zatrzymania się przed znakiem „STOP” czy konieczność stosowania się do sygnałów świetlnych i dźwiękowych.

Działania takie jak „Bezpieczny Przejazd Kolejowy” są organizowane cyklicznie i mają na celu zmniejszenie liczby tragicznych zdarzeń w rejonie torów kolejowych. Użycie drona pozwala na skuteczniejsze wykrywanie niebezpiecznych zachowań, które mogą prowadzić do groźnych wypadków.

źródło: SM Olsztyn

Osobówka zderzyła się czołowo z ciężarówką na DK16



Fot. OSP Ostróda

Na DK16 między Ostródą a Starymi Jabłonkami doszło do groźnego wypadku z udziałem samochodu osobowego i ciężarowego. Droga jest całkowicie nieprzejezdna.

Czołowe zderzenie na DK16

Do zdarzenia doszło 7 kwietnia po godzinie 12 na odcinku drogi krajowej nr 16 od Ostródy w kierunku Starych Jabłonek. Jak poinformowała Komenda Powiatowa Policji w Ostródzie, doszło tam do czołowego zderzenia samochodu osobowego z ciężarówką. Przyczyny wypadku nie są jeszcze znane.

Droga całkowicie zablokowana

W wyniku wypadku jedna osoba – kobieta kierująca pojazdem osobowym – została poszkodowana. Została przetransportowana do szpitala. Ruch na DK16 w

miejscu zdarzenia został całkowicie wstrzymany.

Objazdy przez Lubajny i Idzbark

Policja zorganizowała objazdy, by rozładować korki. Kierowcom zaleca się korzystanie z alternatywnych tras prowadzących przez miejscowości Lubajny i Idzbark.

Według informacji podanych przez funkcjonariuszy utrudnienia mogą potrwać do około godziny 14:30.

Służby pracują na miejscu

Trwa ustalanie przyczyn zdarzenia. Funkcjonariusze zabezpieczają miejsce wypadku i dokumentują

przebieg zdarzenia. Na miejscu są liczne jednostki ratownicze.

źródło: KPP Ostróda

Popularny warsztat samochodowy spłonął doszczętnie. Straty są ogromne



fot. Pomagam.pl

Czasem wystarczy chwila, by stracić wszystko, na co pracowało się latami. Tak właśnie było w przypadku Pana Daniela Gałązki - znanego ostródzkiego mechanika.

Ogień strawił cały dorobek

Do pożaru doszło w sobotę, 5 kwietnia 2025 roku, przed południem w warsztacie mechanicznym przy ulicy Partyzantów w Ostródzie. Ogień rozprzestrzenił się błyskawicznie, obejmując cały budynek oraz znajdujące się w nim samochody i specjalistyczny sprzęt. Na miejscu interweniowały służby ratunkowe, jednak mimo ich szybkiej reakcji, straty okazały się ogromne. Warsztat został doszczętnie zniszczony, a właściciel – Pan Daniel Gałązka – w ciągu kilkunastu minut stracił dorobek całego życia. Spłonęły samochody będące w trakcie napraw oraz specjalistyczne urządzenia, które właściciel gromadził i modernizował przez wiele lat.

Jak relacjonują świadkowie, sytuacja była dramatyczna – słup dymu był widoczny z kilku kilometrów, a akcja gaśnicza trwała długo. Straty są trudne do oszacowania, ale już wiadomo, że zakład nie ma obecnie możliwości dalszego funkcjonowania.

Trwa zbiórka na odbudowę

warsztatu

Pan Daniel nie tylko stracił swoje miejsce pracy, ale też jedyne źródło utrzymania dla siebie i swojej rodziny. W odpowiedzi na sytuację uruchomiona została internetowa zbiórka, której celem jest wsparcie finansowe w odbudowie warsztatu. Zebrane środki zostaną przeznaczone m.in. na zakup nowego sprzętu, odbudowę budynku oraz pokrycie bieżących kosztów życia w czasie przestoju.

Nie wiadomo jeszcze, kiedy i w jakiej wysokości wypłacone zostanie ewentualne odszkodowanie. Tym bardziej istotna jest szybka reakcja ludzi dobrej woli, którzy mogą pomóc w trudnym czasie.

To nie pierwszy raz, gdy mieszkańcy pokazują swoje wielkie serca. Teraz znów nadchodzi moment, by wspólnie stanąć po stronie człowieka, który przez lata wspierał innych – fachową pomocą, uczciwością i ciężką pracą.

Link do zbiórki [TUTAJ](#)

fot. pomagam.pl

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	97/2025
Data wydania	7 kwietnia 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.